

# Wojciech Bellon, Graj nam

Zagram dla ciebie na ka&#380;dej gitarze &#347;wiata

Na ulic fletach, na nitkach babiego lata

Wy&#347;piewam jak potrafi&#281;, ksi&#281;&#380;yce na rozstajach

I wrze&#347;nie, i stycznie, i maje,

I zagubione d&#378;wi&#281;ki, i barwy na p&#322;&#oacute;tnach Flaminka

I s&#322;o&#324;ce w&#281;druj&#261;ce promienia &#347;cie&#3

Ref.

Graj nam, graj pie&#347;ni skrzydlata

Wiosna taniec nas niesie po &#322;&#261;kach

Zata&#324;czmy si&#281; w sobie do lata

Zata&#324;czy si&#281; w siebie bez ko&#324;ca

A blask, co o&#347;wietla nam r&#281;ce, gdy pisz&#281;

Nabrzmia&#322; potrzeb&#261; rozerwania ciszy

Przez okno wyciek&#322;, pe&#322;no go teraz, chmara wronie

Dziobi si&#281; w dziob&#oacute;w ko&#324;cach a w ogonach ogoni.

A pie&#347;&#324; moja to niknie, to wraca,

I nie wiem co bym zrobi&#322;, gdybym j&#261; utraci&#322;

Ref.

Graj nam, graj pie&#347;ni skrzydlata...